

Sygn. akt **II K 1426/12 u**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Piotr Domagała

Protokolant Janusz Gogolin

w obecności Prokuratora Prok. Rej. – nikt pomimo prawidłowego zawiadomienia wokandą

Po rozpoznaniu dnia 23.01.2013r. na rozprawie

sprawy B. K. /K./

syna J. i M. zd. K.

urodz. (...) w G.

oskarżonego o to, że :

w dniu 3 listopada 2012 roku o godzinie 12:55 w G. na drodze publicznej ul. (...) kierował samochodem osobowym marki V. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości mając 0,36 i 0,35 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

I. Na podstawie art.66 § 1 i 2 k.k. oraz art.67 § 1 k.k., ustalając, że **B. K.** dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art.178a § 1 k.k. i uznając, że wina oskarżonego oraz społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, warunkowo umarza postępowanie przeciwko B. K. na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok.

II. Na podstawie art.67 § 3 k.k. orzeka wobec **B. K.** środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w wysokości **600 (sześciuset)** złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

III. Na podstawie art. 627 kpk oraz art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od **B. K.** na rzecz Skarbu Państwa kwotę **110 (stu dziesięciu)** złotych tytułem kosztów procesu i wymierza opłatę w wysokości **100 (stu)** złotych.

Sygn. akt II K 1426/12u

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z okazji uroczystości związanych z obchodami Wszystkich Świętych do rodziny B. K. przyjechali jego krewni z zagranicy. Pragnęli oni między innymi odwiedzić grób ojca B. K..

W dniu 03 listopada 2012 r. gości wyjechali, zaś B. K. wraz z żoną udali się na zakupy. Żona B. K. była osobą leczącą się z uwagi na nadciśnienie tętnicze, zaś w tym dniu w trakcie zakupów oświadczyła mężowi, iż źle się poczuła. W

związku z tym B. K. postanowił jak najszybciej wrócić do domu po lekarstwa, nie zważając na okoliczność, iż w dniu poprzednim spożywał alkohol.

W G., na ul. (...), o godzinie 12:15 B. K. został zatrzymany do kontroli drogowej przez funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w S.. Podczas legitymowania funkcjonariusz policji poddał B. K. badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu za pomocą urządzenia „ALCOSENSOR IV”. Wynik badania ujawnił, iż o godzinie 12:59 B. K. posiadał 0,36 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Ponowne badanie przeprowadzono o godzinie 13:14 wykazało wynik 0,35 mg/l alkoholu w wydychanym przez w/w powietrzu.

/dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego – k.12-13, 30-30 b;
- protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu – k.2;
- notatka urzędowa k.1;
- świadectwo wzorcowania – k. 3/

Oskarżony B. K. skończył 53 lata. Jest osobą zoną. Nie posiada żadnych osób na swym utrzymaniu. Posiada wykształcenie zawodowe z zawodu będąc (...). Prowadzi działalność gospodarczą w zakresie (...) i z tego tytułu uzyskuje dochód na poziomie 5000 złotych. Oskarżony nie był w przeszłości leczony psychiatrycznie, nie był też nigdy karany sądownie.

/dowód:

- dane o osobie oskarżonego w protokole rozprawy – k.30;
- dane osobopoznawcze – k.15;
- dane o karalności – k.9;

Oskarżony B. K. tak w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie przed Sądem w pełni przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał na rozprawie głównej iż ma pełną świadomość, iż źle postąpił, lecz kierowała nim wyłącznie troska o zdrowie żony. Ponadto oskarżony wskazał, iż brak uprawnień do kierowania samochodem utrudnia mu bardzo prowadzenie działalności gospodarczej, w tym nabywania materiałów oraz udawania się na spotkania z klientami.

/dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego – k.12-13, 30-30 b/

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, sprawstwo i wina oskarżonego odnośnie zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu nie budzą żadnych wątpliwości.

Oskarżony B. K. przyznał się do czynu polegającego na jeździe samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości, której dokładny stopień w nie budzący wątpliwości sposób został stwierdzony za pomocą urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu. Wartościując wyjaśnienia oskarżonego, Sąd zwrócił także uwagę, iż przyznanie się do winy w jego przypadku nie polegało li tylko na lakonicznym potwierdzeniu stawianego zarzutu, ale towarzyszyło mu przedstawienie okoliczności zdarzenia – dokładne jego

umiejscowienie wraz z przedstawieniem okoliczności spożycia alkoholu. Z powyższych względów Sąd dał w pełni wiarę wyjaśnieniom oskarżonego przyjmując je za podstawę ustaleń faktycznych.

Dla bytu wskazanego przestępstwa niezbędne jest łączne zaistnienie wszystkich ustawowych znamion, a zatem więc musi mieć miejsce prowadzenie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, który w ocenie Sądu nie wymaga dodatkowej weryfikacji, pozwala przyjąć bez wątpliwości, iż oskarżony prowadził samochód osobowy (a więc pojazd mechaniczny) po drodze publicznej (ul. (...) w G.), a zatem w ruchu lądowym, posiadając stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu równe odpowiednio: 0,36 mg/l i 0,35 mg/l, a więc będąc w stanie nietrzeźwości w rozumieniu art.115 § 16 kodeksu karnego.

Niewątpliwie oskarżony swoim zachowaniem naruszył jedną z podstawowych zasad obowiązujących uczestników ruchu drogowego, a mianowicie zasadę bezwzględnej trzeźwości. Pozostając w stanie nietrzeźwości poruszał się po drodze publicznej, co niewątpliwie stwarzało potencjalne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Nietrzeźwi kierowcy są przyczyną wielu wypadków drogowych, choćby z uwagi na spowolnione reakcje na bodźce zewnętrzne, osłabienie koncentracji i zdolności postrzegania, a także problemy z zachowaniem obranego toru ruchu, a ogrom tego społecznie negatywnego zjawiska spowodował, że ustawodawca zdecydował się, ustawą z dnia 14 kwietnia 2000 r., spenalizować ten rodzaj zachowania.

Ustalwszy, że czyn oskarżonego kwalifikować należy jako bezprawny, karalny i zawiniony, zważyć trzeba, czy ów czyn uznany winien być także za karygodny, co oznacza, że obowiązkiem Sądu jest także ocenić stopień jego społecznej szkodliwości, po myśli art.1 § 2 k.k.

W tym miejscu godzi się wskazać, że „stopień społecznej szkodliwości czynu” jest tą immanentną cechą czynu, która pozwala na odróżnienie czynów błahych od poważnych i uznanie za przestępstwo tylko takich, które faktycznie i realnie szkodzą określonym dobrom jednostki, bądź dobru społecznemu. Ta zmienna cecha czynu, który formalnie wyczerpuje wszystkie znamiona danego typu czynu zabronionego, podlega indywidualnemu stopniowaniu i w zależności od konkretnych okoliczności podmiotowych, jak i przedmiotowych może być bądź to znikoma, bądź nieznaczna, bądź w końcu wysoka lub nawet szczególnie wysoka. Katalog okoliczności wyznaczających stopień społecznej szkodliwości czynu ma charakter zamknięty i został przez ustawodawcę określony w treści przepisu art.115 § 2 k.k. Po myśli zaś powołanego przepisu prawa, przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Przy czym mówiąc o społecznej szkodliwości czynu trzeba mieć na uwadze tę okoliczność, że w ujęciu kompleksowym, które dominuje w doktrynie i judykaturze, o społecznej szkodliwości czynu decydują elementy natury przedmiotowej i podmiotowej, nie są natomiast istotne okoliczności związane z osobą sprawcy, które wpływają na wymiar kary (vide: wyr. SN z dnia 08.07.2003 r., WA 31/03, OSNwSK 2003, nr 1, poz.1517, wyr. SA w Katowicach z dnia 13.01.2005 r., II AKa 455/04, Prok.i Pr. 2006, nr 1, poz.21 oraz wyr. S.A. w Krakowie z dnia 20.06.2000 r., II AKa 99/00, KZS 2000, nr 7-8, poz.39).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w pierwszym rzędzie określić trzeba rodzaj i charakter naruszonego występkami dobra prawnego. Przepis § 1 art.178 a k.k. obejmuje ochroną bezpieczeństwo w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym. Analizowany stan faktyczny wskazuje, że oskarżony swym działaniem naruszył wyżej wskazany przedmiot ochrony. Nie pochwalając i nie usprawiedliwiając postępowania oskarżonego, wskazać trzeba, iż nietrzeźwi kierowcy są częstym zjawiskiem na drogach, co oznacza rzecz jasna, iż należy z tym procederem walczyć, lecz nie ma podstaw, by sprawców, którzy po raz pierwszy weszli w konflikt z prawem właśnie z powodu jazdy pod wpływem alkoholu karać dla zasady i ku przestrodze dla innych surowiej niż gdyby dopuścili się innego przestępstwa o podobnym zagrożeniu ustawowym. W ocenie Sądu sam fakt nagminności określonego rodzaju przestępstw nie powinien być uwzględniany na niekorzyść sprawcy, gdyż leży poza jego czynem. Należy dodać, że nagminność popełniania przestępstw przez inne osoby nie zwiększa społecznej szkodliwości czynu indywidualnego sprawcy, wpływa natomiast na rozmiar zagrożenia określonego typu przestępczością w kategoriach ogólnych (in

genere). W tym konkretnym przypadku należy mieć baczenie na okoliczności, które towarzyszyły zachowaniu się oskarżonemu w sposób opisany w konkluzji aktu oskarżenia, a mianowicie nagle pogorszenie stanu zdrowia małżonki cierpiącej z powodu problemów z ciśnieniem krwi. Oskarżony wychodząc z domu nie przypuszczał, że spożyty dnia poprzedniego alkohol może jeszcze utrzymywać się w jego organizmie. W tym miejscu zatrzymać należy się także nad postacią zamiaru, który towarzyszył oskarżonemu w chwili popełnienia zarzuconego mu czynu. Jakkolwiek Sąd ocenił ten zamiar jako zamiar bezpośredni to jednak, z uwagi na sposób, w jaki popełnił występki, brak było podstaw, by przypisać mu, że działał w sposób przemyślany. Zdaniem Sądu oskarżony nie przemyślał swego postępowania a niezgodne z prawem zachowanie było wynikiem chęci dzielenia pomocy żonie, pod wpływem której wsiadł on do samochodu i ruszył w kierunku miejsca zamieszkania. Analiza zachowania oskarżonego prowadzi do konstatacji, że było one znamienne zamiarem zwanym w teorii prawa karnego jako „dolus directus repentinus” („zamiar bezpośredni nagły”), który od zamiaru bezpośredniego przemyślanego różni się warunkami, w jakich dochodzi do jego ukształtowania się. Przy zamiarze nagłym decyzja o popełnieniu czynu zabronionego podejmowana jest w krótkim czasie, bez szczegółowych przemyśleń, natomiast zamiar przemyślany, na co wskazuje już sama jego nazwa, powstaje w wyniku trwającego jakiś czas kształtowania się decyzji, często połączonego ze stworzeniem dokładnego planu popełnienia przestępstwa. Z uwagi na owe dyferencjacje, uważa się na ogół, że zamiar nagły jest lżejszą formą winy (vide.: L. Gardocki: Prawo karne, wydanie 6 zmienione i rozszerzone, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2000 r., s.75).

Sąd, oceniając stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu przez pryzmat art.115 § 2 k.k., z uwagi na poczynione wyżej rozważania, doszedł do wniosku, że podobnie zresztą, jak stopień winy, nie jest on znaczny, przy czym uwypuklić stanowczo trzeba, że określenie „nie jest znaczny”, bynajmniej nie ma tego samego znaczenia, co termin „nieznaczny”, gdyż obejmuje swoim zakresem także wypadki o „średnim” stopniu społecznej szkodliwości.

Biorąc powyższe pod rozwagę, a także bacząc na to, iż okoliczności czynu popełnionego w dniu 03 listopada 2012 r. w świetle zebranych w sprawie dowodów nie budzą żadnych wątpliwości, jak również postawę oskarżonego, który tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu jurysdykcyjnym w pełni przyznał się do stawianego mu zarzutu oraz nie tracąc z pola widzenia okoliczności, że oskarżony nigdy wcześniej nie był karany sędownie, a także mając na względzie ustawowe zagrożenie karą czynu stypizowanego w art.178 a § 1 k.k. (maksymalnie dwa lata pozbawienia wolności), Sąd doszedł do przekonania, iż jedynym trafnym, a co za tym idzie sprawiedliwym rozstrzygnięciem w tej sprawie będzie warunkowe umorzenie postępowania karnego na okres próby wynoszący 1 rok. Za takim rozstrzygnięciem przemawiało ponadto okazanie przez oskarżonego skruchy w czasie przesłuchania w postępowaniu jurysdykcyjnym. Fakt, że przed popełnieniem przestępstwa oskarżony prowadził życie zgodne z literą prawa pozwala sądzić, że zdarzenie z dnia 03 listopada 2012 r. miało charakter li tylko incydentalny i więcej się nie powtórzy.

Z powyższych względów, zdaniem Sądu, wobec oskarżonego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, która uzasadnia przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa. Wyznaczony okres próby będzie, więc dla oskarżonego szansą na życie w społeczeństwie bez piętna osoby skazanej. Ponadto niniejsze orzeczenie będzie zarazem dla oskarżonego przestrożą i zapowiedzią możliwości podjęcia przez Sąd warunkowo umorzonego postępowania w razie nieprzestrzegania w tym czasie porządku prawnego.

Gdy zaś chodzi o względy prewencji ogólnej, zważyć trzeba jedynie, iż oznaczenie w art.66 § 1 k.k. stopnia społecznej szkodliwości czynu, który nie ma być znaczny, jako przesłanki warunkowego umorzenia postępowania, pełni funkcję wyznaczającą granicę możliwej tolerancji dla sprawcy z punktu widzenia racjonalizacji sprawiedliwościowej i potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, o której mowa w art.53 § 1 k.k. (por.: A. Zoll: Kodeks karny, część ogólna, komentarz pod red. K. Buchały i A. Zolla, Wydawnictwo Zakamycze 2000 r., s.482). Konkludując, ustalenie, że czyn jest społecznie szkodliwy w stopniu, który nie jest znaczny oraz spełnienie pozostałych przesłanek **wyłącza** przyjęcie ukarania ze względu na potrzeby w zaspokojeniu społecznego poczucia sprawiedliwości.

Skazując oskarżonego za zarzucony mu czyn, Sąd zgodnie z kategoriycznym brzmieniem art.42 § 2 k.k., zobligowany byłby orzec wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju. W każdym razie zakaz prowadzenia pojazdów orzeczony względem oskarżonego musiałby bezwzględnie obejmować zakaz kierowania przez niego pojazdami mechanicznymi zaliczanymi do kategorii „B”prawa jazdy przynajmniej na rok, gdyż należy orzec co najmniej zakaz prowadzenia pojazdów tego rodzaju, jaki oskarżony prowadził, popełniając przypisany mu czyn zakwalifikowany z art.178a § 1 k.k. (tak: wyrok SN z dnia 28 marca 2007 r., II KK 362/06, Prok.i Pr. 2007/9/3 oraz wyrok SN z dnia 31 sierpnia 2007 r., V KK 253/07, Biul.PK 2007/15/27). Zdaniem Sądu jedno nieprzemyślane i niezgodne z prawem zachowanie oskarżonego nie powinno, we wskazanych okolicznościach, skutkować tak dotkliwą sankcją.

Zdaniem Sądu oskarżony już w chwili zatrzymania go przez funkcjonariusza policji zrozumiał swój błąd, a wystarczającą karą dla niego jest niemożność kierowania pojazdami mechanicznymi, na które wymagane jest prawo jazdy począwszy od dnia 03 listopada 2012 r. (data zatrzymania prawa jazdy – vide: postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy z dnia 09.11.2012 r. – k.7) do chwili obecnej, a zatem ponad trzy miesiące. Ponadto taki stan rzeczy utrudnił oskarżonemu efektywne prowadzenie działalności gospodarczej, z której to się utrzymuje.

Z tych wszystkich powodów oraz wobec ziszczenia się wszelkich niezbędnych ku temu ustawowych przesłanek, Sąd doszedł do wniosku, że wyrok warunkowo umarzający będzie jedynym właściwym – sprawiedliwym zakończeniem postępowania jurysdykcyjnego wobec oskarżonego B. K..

Podkreślić w tym miejscu trzeba, iż warunkowo umarzając postępowanie karne Sąd został zwolniony z obowiązku orzeczenia względem oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju. Za powyższą konstatacją przemawia literalne brzmienie art.67 § 3 k.k., zgodnie z którym, umarzając warunkowo postępowanie karne, sąd zobowiązuje sprawcę do naprawienia szkody w całości lub w części, a może na niego nałożyć (...) zakaz prowadzenia pojazdów, wymieniony w art. 39 pkt 3, do lat 2. Ponadto w tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 stycznia 2002 r., I KZP 33/01, OSNKW 2002/3-4/15, zapadłym wskutek rozstrzygnięcia przekazanego mu na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy. We wskazanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zważył, że zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w sytuacji, w której postępowanie karne zostaje warunkowo umorzony, pozostaje fakultatywny. Przepis art. 67 § 3 in fine k.k. jest bowiem w zakresie orzekania tego środka karnego przepisem szczególnym w stosunku do art. 42 § 2 k.k. i wyłącza stosowanie tego ostatniego w zakresie przez siebie objętym, a więc przy warunkowym umorzeniu postępowania. W tych okolicznościach, mając na względzie przedstawione wyżej powody, Sąd doszedł do przekonania, iż nie ma konieczności orzekania wobec oskarżonego w/w środka karnego, gdyż pomimo tego, że postawa, właściwości i warunki osobiste B. K. pozwalają z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że już więcej nie będzie on prowadził żadnego pojazdu pozostając w stanie nietrzeźwości.

Punkt II wyroku uzasadnia brzmienie cytowanego już wyżej art.67 § 3 k.k., zgodnie, z którym umarzając warunkowo postępowanie karne, sąd może, między innymi, nałożyć na oskarżonego pewne obowiązki określone w art.72 § 1 k.k. lub orzec wobec niego świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 k.k. Wskazać należy, iż nakładanie na sprawcę obowiązków na podstawie cytowanego przepisu prawa, jak też orzeczenie wobec niego środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego, nie mają charakteru kar, lecz mają, zgodnie z funkcją okresu próby, pełnić zadanie wychowawcze w stosunku do poddanego próbie i weryfikujące postawioną prognozę kryminologiczną. Wychowawczy charakter wyraża się w oddziaływaniu na sprawcę w kierunku stabilizacji właściwej postawy wobec wartości i dóbr chronionych prawem. Charakter weryfikacyjny nałożonych obowiązków, czy środka karnego przejawia się w tym, że stosunek sprawcy do nałożonych na niego obowiązków pozwala ocenić, czy przyjęta jako podstawa orzeczenia prognoza kryminologiczna była trafna. Uchylenie się od wykonania nałożonych obowiązków, czy spełnienia orzeczonego środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego, przemawia przeciwko postawionej prognozie, leżącej u podstaw orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania (vide: art.68 § 3 k.k.). Sąd uznał za zasadne orzeczenie wobec oskarżonego jedynie środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz podmiotu wskazanego w

wyroku. Wyżej wskazany środek karny został orzeczony w stosunku do oskarżonego w kwocie 600 zł. W ocenie Sądu stopień dolegliwości tego środka karnego jest adekwatny do obecnej sytuacji majątkowej oskarżonego. Przy czym zauważyć należy, iż dla celów prewencji generalnej ma zaś najistotniejsze znaczenie sam fakt orzeczenia takiego świadczenia, a nie jego konkretna wysokość.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania uzasadnia dyspozycja art.627 k.p.k., albowiem oskarżony nie posiada aktualnie żadnych osób na utrzymaniu, zaś uzyskiwany przez niego dochód wyraża się kwotą około 5.000 zł netto miesięcznie. Na zasądzone od oskarżonego koszty sądowe w łącznej kwocie **210** zł złożyły się: koszty postępowania przygotowawczego w kwocie **90** zł: użycie urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu – 20 zł, opłata za wydanie informacji o osobie oskarżonego z Krajowego Rejestru Karnego – 50 zł (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie określenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego, Dz. U. z 2003 r., nr 151, poz.1468) i ryczałt za doręczenia – 20 zł (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym, Dz. U. z 2003 r., nr 108, poz.1026 ze zm.), a także koszty postępowania jurysdykcyjnego w kwocie **120** zł, na którą złożyła się opłata od orzeczonego warunkowego umorzenia postępowania karnego w kwocie 100 zł (art.7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz.223, ze zm.) oraz ryczałt za doręczenia w pierwszej instancji – 20 zł.